KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Lutego. — Rok 1841. Poniedziałek. № 44. Jutro, Ś. Juljanna. Wschód sł: g.7, m.2; zach: g.4, m.58.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Lasera* in C. — *Komitet Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzyki*, podaie do publicznej wiadomości, iż stosownie do zapadłej na wczorajszem posiedzeniu decyzji, opartej na zasadach którémi rządzi się toż Towarzystwo, Wdowa po zmarłym Józefie *Jaworku*, Członku Komitetu rzeczonego Towarzystwa, ma, począwszy od dnia 1go bieżącego miesiąca, pobierać wsparcie stałe, w stosunku opłaconej przez nieboszczyka składki. — Dziś o godzinie 4tej po południu odbędzie się pochowanie zwłok ś. p. Wojciecha *Lutoborskiego*, b. Poczthaltera, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Krak:-Przed: na smętarz Powąz:, na które pozostała Żona wraz z dziećmi zapraszaią. Żył lat 87. — Dnia 6go b.m. Elżbieta *Ekiert*, Żona Czeladnika podupadłego, porodziła *Troie* dziatek, 2ch Chłopców i Dziewczynkę; dotąd są zdrowe. Mieszka przy ulicy Przeiazd pod Nrem 652. Kto wesprze tę Rodzinę, wykona czyn właściwy sercom litościwym. Ciż składaią najczulsze dzięki Pani *Grąbczewskiej* Akuszerce, która z prawdziwą gorliwością ratowała tę Matkę i iej niemowlęta. L. złożył dla niej zł.3. — W puszce opieczętowanej dla ubogich, będącej w Kawiarni P. *Godlewskiego* przy Teatrze, znalazło się złp. 12 gr. 6, które złożono w Dobroczynności. W sklepie Ubogich na korzyść Sali *Ochrony* powtórnie złożono do sprzedania Kredki białe oprawne, do gry, w cenach sztuka po zł. 10, 6, 4 i 3. Tamże złożono na drzewo dla biednych zł. 6 gr. 20. Za Tabakierkę graiącą ofiarowaną dla Sali Ochrony, daią po raz 2gi zł. 36. Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera zł. 6 gr. 20 dla Szkółki Dobr:, wygrane od Xawerego K........ Od K. na ubogich zł. 6 gr.20. — W Numerze 5m Ziemianina Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, między innemi znajduie się: Zagadnienia w przedmiotach gospodarskich, podane do rozwiązania przez Uczony Komitet Ministerstwa dóbr rządowych w Rossji. Z tegoż umieszczamy: *Pomyślne widoki dla właścicieli cienkowełnych owczarń.* Wyrabianie *wełnianych* damaszków, zamiast bawełnianych; niemniej *wełnianych* muślinów i *wełnianych* batystów, które, już to iako nowość, iuż i ztąd, że dwa ostatnie wyroby i w porze zimowej będą mogły być używane; iuż nakoniec dla tego, że łepiej od pierwszych przyjmuią farby i dłużej ie trzymaią, zapewnia nowe i znaczne źródło odbytu wełnie cienkiej, z której iedynie wymienione wyroby mogą być produkowane. A zatem, i co do tego punktu, potwierdza się ta prawda: *że dobry produkt zawsze znajdzie odbyt i dobre ceny.*— Kto wie, czy się iuż teraz nie sprawdzi przysłowie: *na Śty Walek, nie ma pod lodem belek;* mrozy trzaskaiące, dzięki BOGU, ustały, barometr od dwóch dni spadał, ciepłomierz szedł w górę, a choć mróz i dziś doszedł do 10 stopni, przecież nie można wątpić, żeśmy część zimy najprzykrzejszą przebyli. Jakoś i otucha wzrosła, ludzie weselej chodzą gdy choć w południe słońce iaśnieie, i ulice zaludniaią się w dwójnasób. Przy wczorajszej Niedzieli użyto różnych zabaw: były śniadania *pączkowe*, podwieczorki w miejscach spacerowych, a wieczorem tańczono w wielu domach. Najświetniejszy Wieczór był u WW. *Steinkellerów*, ozdobiony obecnością znakomitych Osób płci obiej, licznych Przyiaciół, gustem, obfitością i uprzejmością zacnego Gospodarstwa. Już teraz karnawał ożywił się znacznie; kilka balów i zabaw zaiaśniało na horyzoncie miasta, jak świetne meteory; a rozpoczynaiący tydzień pomnoży niemało przyiemności. Sprzedaż biletów na bal dla ubogich w *Salach Ratuszowych* iuż się rozpoczęła, (cały apartament będzie otworzony), i należy się spodziewać, że *Warszawianie* zawsze gotowi nieść pomoc ubogim i sypać hojne iałmużny, i tym razem wesprzeć raczą dobre chęci Dam znakomitych i Komitetu, który przyiął na siebie mozolny obowiązek urządzenia zabaw na korzyść *ubogich* pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostaiących.

— Maskarada! maskarada! z radością powtarzaią zwolennicy zabaw, usłyszemy znowu kilka plotek, kilka naciąganych dowcipów (bo w wieku teraźniejszym wszystko chce być dowcipnem), zawiążemy kilka nieznanych znaiomości, szepniem kilka maskowanych słówek, z tąd wyniknie intryga, oto wielki nagłówek mody: intryga wdziera się wszędzie, nie brakło iej też wczorajszej maskaradzie, z początku drżąca i nieśmiała ledwo odważyła się pierwszy krok uczynić z pod wstydliwych ust płóciennych, lecz skoro napełniły się sale redutowe, orzeźwiaiące ciepło rozwiązało mowę, której pociski zdawały się pomnażać w odblasku ogromnych zwierciadeł. Z kostjumów odznaczały się: Bogato ustroiony Murzyn, może iaki *Otello* wenecki który prześladował Marynarza wodnistą zazdrością. 2ch małych *Grandów* hiszpańskich choć bez złotego łańcucha, dowodziło iednak że maią do niego niezaprzeczone prawo. 2ch papierowych *Pierrotów*, z tych ieden exercytował się w szczekaniu zupełnie podług natury. Druciarz tym razem na próżno ofiarował pułapki, zdołał iednak złowić kilka podziękowań za swoie grzeczności. Landkuczer niemiecki polecał swoią iazdę pochwałami bardzo dowcipnemi, niewiadomo wszakże czy co wskórał. Arlekin bardzo rozmowny, starał się ile możności zabawić znaiomych. Podtatusiały Doktor spuścił nos na kwintę, z żalu, że nie chciano od niego zażywać. Majtek popisywał się nieraz z swoią szczerością marynarza, przez co nie iednemu dał słonej wody skosztować. Z domin celowały 4 czarne atłasowe z takiemiż kapiszonami i maskami i złotemi łańcuchami na szyiach; chwalono powszechnie świeżość ich ubrania, przyiemność rozmowy i dowcip w zawiązywaniu intryg, 3 z nich: domina damskie zaintrygowały wszystkich ciekawych; iednej z tych nadobnych Dam ofiarowano wierszyk:

Choć czarną Twoia maska iak szatana lice,
Jednak z oczu i z ruchu krasną znać Dziewicę.

Do odznaczaiących się wytwornym gustem, przyiemną rozmową i dowcipem, policzyć należy, dwie Mantylki na białych sukniach w desenie ciemnozielonego atłasu, obszyte angorą, z beretami tegoż koloru, które zdobiły pióra i złote kutasiki. Zacna Kwestarka i Pustelnik zbierali iałmużnę dla ubogich. W ogóle było Osób 980. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Krewnych* JP. *Żółkowski* 2-kroć i JP. *Bogusławski*; po *Stachu* i *Zośce* JPanna *Gwozdecka* i JP. *Morys* po 2-kroć, oraz JPani *Turczynowicz*. W Rozmaitości po *Drażliwem położeniu* Wszyscy.

Anglja. — Ponieważ Admirał *Stopford* stanowczo obejmuie Gubernatorstwo szpitalu *grenwiszkiego*, a Kontr-Admirał *Ommanej* tylko na rok zatrzyma dowództwo nad flottą wschodnią, maiącą być powiększoną do 25ciu okrętów linjowych, przeto nie wiadomo kto właściwie będzie następcą Admirała *Stopford*. — Królowa mianowała kilku Urzędników dla nowej osady *Nowozelandji*. — Lord *Minto* Minister marynarki, wniósł w Parlamencie, aby Admirałowi *Stopford* i iego eskadrze złożono podziękowanie za świetne czyny okazane w *Syrji*. Xżę *Wellington* popieraiąc ten wniosek, wynurzył zdanie, że zdobycie *Akry* nie ma nic równego w nowszych czasach, chyba zdobycie twierdzy *San Juan d'Ulloa* (w Mexykańskiem) przez Francuzów. — 3go b. m. wróciła Królowa z dworem do stolicy, gdzie przyjmowała powinszowanie od miasta *Londynu* z powodu narodzin Królewny, której chrzciny zostały na kilka dni odłożone. — Podług listów z *Chin* pokój z Anglikami może być uważany iako stanowczo zawarty. Na wyspie *Tszusan* wzmaga się śmiertelność między żołnierzami angiel:, dziennie umiera 10 ludzi. Kommisarz *Lin* będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Cesarz wysłał do *Kantonu* urzędnika nazwiskiem *Kiszea*, celem przywrócenia stosunków przyiaźni. W Indjach wschodnich *Nepalezy* zagrażaią ieszcze najściem na posiadłości angiel:. Dost *Mahomed* Chan były Król *Afganistanu*, został przewieziony do *Hindostanu*. *Nussir* Chan poniósł klęskę zadaną przez Anglików. — W *Portsmucie* nakazano świeży pobór 3,000 marynarzy. — Dyrektorowie banku angiels: postanowili ile możności pomnażać gotówkę w swoich kassach.

Francja. — Na posiedzeniu izby Parów 5go b. m. oznajmił P. *Dreux* (Dre) *Breze*, że wystąpi z oppozycją przeciw traktatowi zawartemu z Rze-

czępospolitą *Argentyńską*, iako przeciwnemu godności Francji. — Flotta francuz: na morzu *Śródziemnem* składa się teraz z 18tu okrętów linjowych, iednej fregatty, 4ch korwet, 15tu brygów, 9ciu statków mniejszych, 4ch statków przewozowych, i 23ch statków parowych; cała eskadra liczy 2132 armat. — P. *Bucheb Martigny* (Biusze Martyni), mianowany Konsulem ieneralnym przy rządzie Rzeczypospolitej *Argentyńskiej*, wrócił do *Paryża*. W *Montevideo* oczekiwał końca niesnasek, lecz po traktacie zawartym przez Admirała *Makau*, nie chciał udać się do *Buenos-Ajres*. — Wznawiaią wieści o blizkiej zmianie Ministerstwa. — Uważano, że Hrabia *Mole* od nieiakiego czasu unika Pana *Guizot* (Gizo). — Po skończeniu narad względem obwarowania *Paryża*, Członkowie izby Deputowanych teraz mniej licznie uczęszczaią na posiedzenia. — Chrzciny Hrabiego *Paryzkiego* maią odbyć się 1go Maja w nowym Kościele Stej *Magdaleny*. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) zamyśla w Maju i Czerwcu odbyć nową wyprawę, aby dowieść *Abdel-Kaderowi* że nie przybył do *Afryki* iedynie w celu rozpoczęcia układów. Marszałek *Valée* (Wale) wraca fregattą *Juno*. — Z osad francuz: w *Ameryce* doszły smutne wiadomości o upadku handlu i rozkrzewianiu się ubóstwa. — 6go b. m. w południe odbyła się uroczystość przeniesienia trumny Cesarza z katafalku w środku Kościoła do Kaplicy Sgo *Hieronima*, ustroionej orłami i herbami cesarskiemi, cała Kaplica była obita fioletowym axamitem. Marszałek *Moncey* (Masej), sztab domu Inwalidów, Komisja z wyspy *Stej Heleny* i urzędnicy Komisji wojny byli świadkami uroczystości; X. *Ancelin* (Anselę) celebrował; 25ciu podofficerów z korpusu Inwalidów i wszyscy Kawalerowie lipcowi przenieśli trumnę na przeznaczone miejsce. 20tu Officerów także z korpusu Inwalidów, ozdobieni orderem lipcowym, towarzyszyli pochodowi z szpadami na dół spuszczonemi. Przeszło 2000 Inwalidów znajdowało się w świątyni. Szpada Cesarza z bitwy pod *Sławkowem* (Austerlic), została złożoną na iego grobie przez Marszałka *Masej*, którego na tę uroczystość przyniesiono. Później Kaplica otwartą będzie dla publiczności. Ciągle mówią o zaciągnieniu nowej pożyczki 450 miljonów fr. — P. *Blanqui* (Blanki) starszy uda się do *Afryki*, celem powtórnego zbadania stanu tamecznych osad.

Holandja. — Mocą Królewskiego rozporządzenia, zniesiono zwyczaj przyjmowania i dawania podarunków dyplomatycznych.

Hiszpanja. — Marszałek *Valée* (Wale) zawinął 20go z. m. do *Palmy*; ztąd po odbyciu kwarantanny uda się do *Francji*. Na wyspach *Balearskich* a mianowicie w *Palmie*, zaszły rozruchy z przyczyny zmiany taryffy celnej.

Niemcy. — Arcy-xżę *Leopold*, iako też X. Maxymiljan *Thurn* i *Taxys*, otrzymali od N. Cesarza *Austrjac*: order złotego runa. — N. Król *Pruski* raczył ofiarować 12,000 zł. na drzewo dla ubogich w *Berlinie*.

Turcja. — Wiadomość o zupełnem poddaniu się *Mehmeda Alego* nie sprawiła zbyt wiele radości w *Stambule*, przekonano się bowiem, że udzielenie dziedziczności *Egiptu* mogłoby być pominionem; przewiduią, że może z tej przyczyny *Reszyd* Basza zostanie z ministerstwa usuniętym. — Pogoda sprzyiała odpłynieniu floty tureckiej z *Alexanrji*. Admirał *Walker* bawi ieszcze na lądzie, lecz wkrótce wróci wraz z flottą do *Stambułu*. — Telegrafem otrzymano w *Alexandrji* wiadomość o przybyciu *Ibrahima* Baszy do *Ramy*, o 6 mil od *Gizzy*. — Anglicy doznaią w *Alexandrji* bardzo uprzejmego przyięcia. *Walker* Basza i iego Adjutanci ieżdżą na koniach i złotolitych siodłach Wice-Króla, a Komodor *Napier* (Napje) często ukazuie się w poieździe *Boghosa* Beia. *Soliman* Basza miał szczęśliwie powrócić do *Kairu* w 8000 iazdy i 8000 piechoty.

Rozmaitości. — Na granicy Hrabstwa *Bukingham* w Anglji, zaszła przed kilku dniami straszna walka na kułaki, w obec 10,000 widzów. Nieiaki *Hannan* ogłosił, że gotów iest kułakować się z wszelkim przeciwnikiem, nieiaki *Broome* przyiął to zuchwałe wyzwanie. Z obu stron dano w zakład po 20,000 zł. Walka trwała godzinę i 9 minut. *Broome* odniósł zwycięztwo i 40,000 zł.,

Hannan bez celu został odniesiony z placu bitwy. — Rok 1840ty był bardzo pomyślny co do połowu sztokfiszów; statek *Neel* przywiozł do *Bordo* aż 132,000 sztuk tej ryby.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Głazenap Jenerał z Międzyrzyca; Wesel Adam Dzie: z Rzyczyna; Cieszkowski Kar: Dzie: z Paprotni; Czyżewicz Józ: Dzie: z Krześlina; Starzyński Ign: Dzie: z Ozorkowa; Lewiński Mich: Dzie: z Dąbrówki; Kleniewski Józ: Dzie: z Kaczkowizny.

DONIESIENIA.

Inspektor Jeneralny Stad i Stacji Stadnych w Królestwie Polskiem. Podaie do wiadomości powszechnej, iż w roku 1841 dla ułatwienia mieszkańcom kraiu sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego, Koni z upoważnienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. przeznaczone są punkta na Stacje Stadne, do których OGIERY Prowincjonalne wysłane zostaią. *I. w Gubernji Krakowskiej.* 1) Miasto Pińczow Ogierów 10. *II. w Gubernji Sandomierskiej.* 2) Miasto Gubernjalne Radom 10. *III. w Gubernji Kaliskiej.* 3) Miasto Obwodowe Sieradz 8. 4) Miasto Obwodo: Piotrków 8. 5) Wieś Żychlin (pod Koninem) 6. *IV. w Gubernji Lubelskiej.* 6) Miasto Gubernjalne Lublin 12. *V. w Gubernji Płockiej.* 7) Miasto Drobin 4. 8) Wieś Zbojno (w Lipnowskim) 3. 9) Wieś Kleszew (pod Pułtuskiem) 6. *VI. w Gubernji Mazowieckiej.* 10) Wieś Willanów (pod Warszawą) 10. 11) Miasto Skierniewice 6. 12) Miasto fabryczne Konstantynów 6. 13) Wieś Łąck (pod Gąbinem) 8. *VII. w Gubernji Podlaskiej.* 14) Stacja główna Janow 14. 15) Miasto Sokołow 6. 16) Wieś Stanin (pod Łukowem) 7. *VIII. w Gubernji Augustowskiej.* 17) Wieś Piątnica (pod Łomżą) 8. 18) Wieś Michalin (pod Marjampolem) 6. Otwarcie Stacji nastąpi z dniem 17 Lutego (1 Marca) i trwać będzie do 18/30 Czerwca 1841 r. W tym przeciągu czasu, każdy z mieszkańców może doprowadzać Klacze do którejkolwiek bądź z wymienionych Stacji, iak to mu dogodniej wypadnie. Opłata od użycia Ogierów Rządowych pobierana będzie w tej samej wysokości, iak lat poprzednich to iest: Od Ogiera celnego po złp. 18. Klasy Iszej 12. Klasy 2giej 8. Klasy 3ciej 4. Dozoruiący nad Stacjami maią poruczony sobie obowiązek stosowania się w wyborze Ogierów do życzenia Właścicieli Klaczy, oraz zachowania kolejnego użycia Ogierów, a na dowód uiszczonej opłaty, zaraz przy pierwszem pokrywaniu Klaczy, kwity sznurowe z kontroli stacyjnej wydawać maią. — W Janowie d. 19/31 Stycznia 1841. *Dulewski.* Sekretarz Wydziału *Welinowicz.*

Potrzebny iest RACHMISTRZ Kawaler bezżenny, ukwalifikowany co do znaiomości obrachunków Administracji tak Ekonomicznej iako i Kuźnicznej, opatrzony w świadectwa praktyki i dobrej konduity; uda się do Hotelu Lipskiego pod Nr 29 Stancji.



WOLANT na 4 osób, zupełnie w nowym guście, bardzo mało używany, iest do sprzedania w domu Nr 476 Lit: D., przy ulicy Nowo-Senat:. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro 18 raz *Lunatyczka.*

Dziś w Hotelu Bawarskim w Restauracji, familja *Ensmann* i Panna *Leder*, grać i śpiewać będą.

Jutro w domu pod Nr 1885, przy ulicy Przyrynek, dany będzie BAL. Salon i Pokoie na ten cel urządzone, będą dobrze ogrzane i oświecone, wszelkich potraw i napoiów dostać będzie można za pomierną cenę przy rychłej usłudze. Wieczór ten uprzyiemniać będzie dobrana muzyka. Bilet wnijścia zł. 4 gr. 5, przy kupnie którego każdemu z Szanownych Gości doręczoną zostanie kontramarka, za oddaniem której, w Bufecie otrzyma bezpłatnie stosownie do życzenia: pączków, potraw, lub napoiów za zł. 2. Damy wchodzić będą bezpłatnie. Płaszcze, Salopy i Laski, za kontramarkami oddawane będą. NB. Do palenia sygar i faiek iest oddzielny pokój. Dla wygody Szanownych Gości będą Sanki do odwiezienia za zwyczajną zapłatą

Teressa Cwikiel.

Dziś od godziny 6 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny *Szerber* grać i śpiewać będ.

Jutro w handlu *Majewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon z serde:, Pieczeń rzym:, Polędwica, Rozbratle, Ozor, Potrawa, Kotlety, etc.